

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłać się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-królną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W Innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petirowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz gromadom 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie „ 6 h.
na prowincyi „ 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Burza z piorunami nad Krakowem.

Kraków, 22 sierpnia. Wczoraj o godzinie 5 popołudniu, szalała nad Krakowem burza z grzmotami i piorunami. Piorun uderzył w Łobzowie, koło Krakowa, w drewniany dom Misiaka, który zapalił się. Od ognia zajęła się także stodoła Misiaka, napelniona zbiorami oraz stajnia, w której konie spaliły się. Obok domu Misiaka znajduje się poczta, której kierownik, Ludwik Woźniakowski, widząc grożące niebezpieczeństwo, wyszedł na dach, aby zlewać ogień wodą, przerażony jednak grozą pożogi, rażony tam apopleksją, spadł i zabił się na miejscu.

Złożenie mandatu.

Wiedeń, 22 sierpnia. Jak donoszą dzienniki, poseł do Rady państwa hr. Ghon, złożył już swój mandat poselski.

Bilans Zakładu kredytowego.

Wiedeń, 22 sierpnia. Bilans Zakładu kredytowego (Credit-Anstalt) za pierwsze półrocze 1900, wykazuje czysty zysk w sumie 6,036.718 koron.

Szaoh perski w Wiedniu.

Wiedeń, 22 sierpnia. Lokalna korespondencja donosi, że szach perski 18 albo 19 września przybędzie do Wiednia na 4 dni jako gość cesarza.

Król rumuński w podróży.

Wiedeń, 22 sierpnia. Według tutejszej korespondencji lokalnej, król Karol rumuński przybędzie dnia 29 sierpnia *incognito* do Wiednia, następnego zaś dnia odwiedzi w Ischlu cesarza Franciszka Józefa. Dnia 30 po południu uda się król do Traunkirchen, by odwiedzić arcyksiężną Elżbietę Maryę, a wieczorem powróci do Ischlu. Dnia 31 bm. uda się król w dalszą podróż przez Monachium do Ratz na kurację.

Katastrofa podczas uroczystości.

Budapeszt, 22 sierpnia. W Alji, w arackim komitacie, zdarzyła się wczoraj uroczystość w dniu 70 urodzin cesarza katastrofa, mianowicie podczas strzelania ze starego, zardzewiałego moździerza, który pękł. Trzech młodych ludzi, stojących obok moździerza, zabił odłam żelaza, cztery osoby zaś są ciężko ranne.

Emigracja z krajów okupowanych.

Budapeszt, 22 sierpnia. Jeden z dzienników donosi, że odbywa się obecnie masowa emigracja Mahometan i starowierców gr. kat. z Bośni i Hercegowiny do Kroczy i Sławonii. Burmistrz Banialuki podał się do dymisji, jak sądzą właśnie z powodu tego ruchu wychodzącego.

Węgierskie konie dla Anglii w Afryce.

Rjeka, 22 sierpnia. Parowiec angielski „Suffolk“ przybył tu wczoraj, aby wziąć na pokład 1000 koni, przeznaczonych do Afryki południowej.

Zaręczyny królowej Holandyi.

Berlin, 22 sierpnia. Jak słychać, jeszcze z końcem bieżącego miesiąca odbyć się mają zaręczyny królowej holenderskiej Wilhelminy z ks. Adolfa Fryderykiem Meklemburg-Szweryńskim.

Rokowania pokojowe.

Paryż, 22 sierpnia. Z Londynu donoszą, że tamtejszy poseł chiński wręczył lordowi Salisburyemu telegram Lihungezanga, który żąda zamianowania pełnomocników do rokowań pokojowych, wobec tego, że posłowie w Pekinie są już uwolnieni. Taką samą notę otrzymały rządy wszystkich mocarstw.

Waszyngton, 22 sierpnia. Biuro Reutersa donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił odmówić prośbie Lihungezanga co do udzielenia posłowi Congerowi, lub któremu bądź innemu amerykańskiemu urzędnikowi pełnomocnictwa dla zainicjowania rokowań pokojowych. Odmowę uzasadniono tem, iż rząd chiński nie spełnił warunków poprzednich oświadczeń rządu Stanów Zjednoczonych.

Obrona Bresciego.

Rzym, 22 sierpnia. Adwokat Turatti miał wczoraj wieczorem rozmowę z Brescem, który, jak

dzienniki donoszą, upiera się przy żądaniu odwołania procesu i domaga się powołania szeregu świadków z Ameryki. Turatti miał zażądać czasu do namysłu, celem oświadczenia się co do przyjęcia obrony Bresciego.

Rzym, 22 sierpnia. Adwokat Turatti nie przyjął obrony królobójcy Bresciego. Tenże domaga się odroczenia rozprawy, aby mógł się porozumieć ze swoim obrońcą *ex offio* Martellim.

Wojna w Chinach.

Wiedeń, 22 sierpnia. Według telegraficznych doniesień, okręt austro-węgierski „Zenta“ 20 bm. odpłynął z Czifu do Taku. Na pokładzie wszystko zdrowe.

Wiedeń, 22 sierpnia. Cesarz telegrafował do ministra spraw zagranicznych hr. Agenora Goluchowskiego: „Proszę zatelegrafować do Rosthorna i wyrazić mu moją radość z powodu uratowania jego, jego dzielnej małżonki i innych naszych obywateli, jakoteż moje uznanie za jego zachowanie się; niech on wyrazi moją radość także oficerom, załodze i dzielnemu oddziałowi marynarki“.

Temu najwyższemu rozkazowi stało się natychmiast zadość.

Londyn, 22 sierpnia. Petersburski korespondent *Timesa* dowiadyuje się z dobrego źródła, że kwestya mandzurska jest przedmiotem osobnych rokowań między Rosją a Chinami. Flaga rosyjska ciągle jeszcze suma jedna powiewa nad portem traktatowym Niuczwan. W dniu 13 bm. tamtejszy konsul rosyjski zamianowany został administratorem cywilnym, zastępcą Banku rosyjskiego, tudzież asystentem zarządu cłowego.

Paryż, 22 sierpnia. Valfrey ogłasza w *Figaro* znamienny artykuł, w którym stwierdza, że Europa zaczyna się już oswajać z wielkimi wysyłkami wojsk do Chin, oświadczając, że najważniejszą na razie rzeczą jest satysfakcja, jaką powinny otrzymać Niemcy za zamordowanie posła niemieckiego w Pekinie. Leży to także w interesie cywilizacji. Pretensje innych mocarstw schodzą na razie na plan dalszy — wymaga tego zasada kolektywności działania państw europejskich. Wojska niemieckie wystarczają, aby silny cios zadać Chinom, a w razie potrzeby kontyngenty innych wojsk przyjdą im z pomocą. *Figaro* donosi dalej, że wojska francuskie wysadzone zostaną na ląd w Tonkinie i tam czekać będą rozwoju wypadków.

Szangaj, 22 sierpnia. Według doniesień z urzędowego źródła chińskiego, prezydent rządu cywilnego, minister domu cesarskiego i jeden członek urzędu spraw zagranicznych, zostali ścięci. Cesarzowa i cesarzowa regentka, znajdują się o 60 mil na zachód od Pekinu pod strażą księcia Tuana.

Waszyngton, 22 sierpnia. Tutejsze poselstwo japońskie, otrzymało z Tokio pod datą 19 bm. telegram, wedle którego wojska chińskie po wkroczeniu do Pekinu wojsk sprzymierzonych, cofnęły się do pałacu cesarskiego. Oddział żołnierzy japońskich, który otrzymał rozkaz zajęcia pałacu cesarskiego, natrafił tam na silny opór ze strony wojsk chińskich. Wywiązała się gwałtowna walka, która trwa dotąd.

Londyn, 22 sierpnia. *Times* donosi z Szangaju pod datą wczorajszą: Misyjonarze przybyli tu świeżo z Schengi twierdzą, że dwa powody skłoniły cesarzową chińską do tego, aby nie urządzać rezydencji dworu w Hangfu. Najpierw zupełny brak wody, spowodowany długą posuchą, następnie wrogi dla cesarzowej usposobienie tamtejszej ludności, która składa się przeważnie z Mahometan.

Londyn, 22 sierpnia. *Daily Mail* donosi z Jokohamy 20 bm.: Japoński okręt wojenny Jokohama odpłynął stąd z wojskiem, które ma wysadzić na ląd w Szangaju dla ochrony zamieszkanych tam Japończyków.

Londyn, 22 sierpnia. Jak dzienniki donoszą, poselstwa jeszcze w przeddzień odjeżdżały, nie wiedziały o tem, iż wojska sprzymierzone znajdują się już tak blisko Pekinu. Dopiero w sam dzień popołudniu, w poselstwie angielskim usłyszano okrzyki wojenne Anglików na murach.

Najcięższe zadanie do spełnienia mieli Japończycy przy zajęciu Pekinu. Wysłani do wysadzenia w powietrzu tzw. górnej bramy, walczyli przez 24 godzin, zanim się im udało dokonać tego.

Posłowie opisują, iż w ostatnich dniach Chińczycy obrzucili poselstwa 2000 strzałami.

Co do cesarzowej wdowy — to jedni twierdzą, że znajduje się ona 60 mil za Pekinem, inni zaś, że przebywa jeszcze w Pekinie.

Magdeburg, 22 sierpnia. *Magdeburger Ztg.* donosi, według informacji z paryskich kół rządowych, iż kwestya chińska uleży ma wkrótce takim przeobrażeniem, że stanowisko hr. Walderseeego jako *generalissimusa* wojsk związkowych, okaże się całkiem zbytecznem. Pismo to twierdzi dalej, iż jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, iż odpowiedź ministra Delcassego w sprawie zgody na nominację hr. Walderseeego, zredagowaną została pod wpływem Rosyi.

Paryż, 22 sierpnia. Korespondent *Temps* donosi z Szangaju, że cesarzowa-wdowa, która uciekając z Pekinu zabrała ze sobą 50 milionów taelów, ściągana jest przez kawalerję japońską.

Taku, 22 sierpnia. Słychać, że wojska sprzymierzone wtargnęły dnia 17 b. m. do dzielnicy Pekinu, zwanej miastem świętem.

Hongkong, 22 sierpnia. Wiadomość Biura Reutersa: Dziennik *The chinese reforme* jest w posiadaniu korespondencyi, przeprowadzonej pomiędzy urzędem dla spraw zagranicznych i naczelnym wodzem wojsk z Kau-Sou Tungfusiangiem, celem otrzymania poparcia dla wycięcia wszystkich cudzoziemców, których siła, jak powiedziano w jednym z listów, polega wyłącznie w okrętach wojennych i działach, gdy tymczasem Chiny rozporządzają obok dostatecznej liczby dział, także wybornie wyćwiczonym wojskiem. Tungfusiang odpowiadając, przyrzekł dostarczenie potrzebnych sił zbrojnych dla popierania Bokserów w ich walce z cudzoziemcami.

Przejazd hr. Walderseeego przez Tyrol.

Innsbruck, 22 sierpnia. Gen. Walderseeego powitali tu na dworcu: namiestnik Tyrolu i korpus oficerski.

Waldersee w Rzymie.

Rzym, 22 sierpnia. Marszałek polny hr. Waldersee przybył tu wczoraj wieczorem. Dziś będzie na posłuchaniu i na śniadaniu u króla, poczem uda się do Neapolu, gdzie zjedzie się z sztabem generalnym.

Przeciw Niemcom.

Praga, 22 sierpnia. Na posiedzeniu kolegium miejskiego, uczynił dr. Gross wniosek, aby przydyum miasta porozumiało się z zarządem tramwaju miejskiego w tym celu, żeby konduktorowie nie porozumiewali się z publicznością po niemiecku, lecz wyłącznie po czesku. Wniosek ten przekazano Radzie miasta, jako też drugi, żeby m. Praga nie czyniła żadnych zamówień u niemieckich firm.

Zamach na prefekta policji w Bukareszcie.

Bukareszt, 22 sierpnia. Aresztowano tu Bukara Georgiewa (z komitetu rewolucyjnego macedońskiego) w chwili, gdy chciał wykonać zamach na prefekta policji Debreseu. Znalaziono przy nim sztylet i rewolwer.

Aresztowania anarchistów.

Rjeka, 22 sierpnia. Policja aresztowała anarchistę francuskiego Sagnaca, pod zarzutem obrazy majestatu. Tenże anarchista czynił przygotowania do podróży do Wiednia.

Triest, 22 sierpnia. Wczoraj aresztowano tu drugiego portjera hotelu „de la Ville“ Panzavoltę pod zarzutem anarchizmu. Udowodnione są jego stosunki z b. portjerem Jannim.

Protest kanonika.

Berlin, 22 sierpnia. Kanonik poznański Pedziński zatelegrafował do *Kreuzztg.*, że protestuje przeciwko temu, jakoby zniesienie nauki religii w języku polskim w szkołach ludowych w Poznaniu wywołane zostało agitacją duchowieństwa i oświadcza, jako dziekan kleru w Poznaniu, że duchowieństwo od wielu lat nie było dopuszczane do udzielania nauki religii w żadnej szkole ludowej Poznania lub przedmieścia.

Katastrofa budowlana.

Budapeszt, 22 sierpnia. Przy budowie jednego z nowych gmachów zawaliło się rusztowanie, przyczem 5 osób odniosło ciężkie skaleczenia.

Samobójstwo.

Budapeszt, 22 sierpnia. Zastrzelił się tutaj z nieznanego powodu syn dyrektora węgierskiego Banku eskontowego Bena Beck, który przed kilkoma dniami tygodniami złożył egzamin adwokacki

Z chwili.

Wiedeń, 22 sierpnia. *N. Listy* dowiadują się z kół zbliżonych do dra Koerbera, iż ten nie jest w stanie obecnie uczynić Czechom żadnych koncesyj; jest to niemożliwe również w drodze rozporządzeń, nie tylko z powodu oporu Niemców, ale także wskutek sprzeciwiania się temu innemu jeszcze czynnikowi.

Co do koncesyj, na innych polach, to mogłaby być o nich mowa dopiero, gdyby Czesi dopuścili do uruchomienia parlamentu.

P. Pacak zaprzecza w *Politik* i *Listach*, jakoby był zaproszony do prez. ministrów na konferencję.

Dotychczas p. Pacak tu nie przybył. — Komitet wykonawczy czeskich posłów sejmowych i do Rady państwa, odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem p. Skardy. Omawiano sytuację wewnętrzną.

Oświadczenie papieża.

Rzym, 22 sierpnia. Podczas przyjęcia katolickich dziennikarzy, miał się papież wyrazić wobec redaktora *Itali*, Skali, że dopóty nie może być nawet mowy o pojednaniu Watykanu z Włochami, póki nie zostanie przywróconą świecka władza papiejska. Papież upoważnił p. Skalę do ogłoszenia tego oświadczenia.

Katastrofa na wystawie paryskiej.

Paryż, 22 sierpnia. Okazuje się, że wypadek podczas niedzielnej „nocy weneckiej” na wystawie, nie był wcale tak niewinny, jak go w pierwszej chwili przedstawiono.

Mianowicie zawałiła się pod ciężarem tłumów balustrada mostu drewnianego, co wywołało wielką panikę. Około 30 osób odniosło ciężkie obrażenia, a dwie z nich już zmarły.

Sipido w Szwajcaryi.

Berno (szwajcarskie), 22 sierpnia. Sipido, który wykonał zamach na następcę tronu angielskiego, ks. Walji, przebywał, obecnie w Lugano. Belgia dotychczas nie zażądała od rządu szwajcarskiego wydania Sipida, ale nawet gdyby to uczyniła, to Szwajcaryja nie wyda Sipida, jako politycznego przestępcę.

Morderca.

Dortmund, 22 sierpnia. Robotnik Jaśkiewicz zamordował ubiegłej nocy swą żonę i sześciolletnią córeczkę, poczem strulił dwóch synów: dwuletniego i czteroletniego. Mordercę aresztowano.

Berlin, 22 sierpnia. Cesarzowa-wdowa Fryderykowa, która jest ciężko chora, udaje się na czas dłuższy do Włoch.

Paryż, 22 sierpnia. W kąpielach w Pyrenejach, zmarł August de Serres-Wieczwiński, b. dyrektor budowy, a następnie kierujący dyrektorem austr. sieci Tow. kolei państw., twórca dualizmu na kolei państw., który w swoim czasie zajmował tu wybitne stanowisko.

Z teatru.

„Szukajcie dziecka”, — krotowidła w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

Bomba humoru, zaprawiona sosem dowcipu, wynikającego z najróżnorodniejszych, możliwych i najniemożliwszych sytuacji, upstrzona muzyką, śpiewem i tańcem — oto treść krotowidła Przybylskiego „Szukajcie dziecka!” Jest w niej wszystko: zazdrość żony i wiarołomstwo męża, miłość narzeczonych i burza zerwania, urwiszowstwo wyrostka, płacz dziecka, babska kabała, — płacz, śmiech, rozkosz, wesele i cały magazyn najróżnorodniejszych efektów, a ponad wszystko wybijające się zawsze wołanie: „Szukajcie dziecka!”

I wszyscy szukają, lecz nie przeszkadza to wcale ogólnej wesołości — i kuplety syją się jak z rogu obfitości, kankan idzie o lepsze z galopadą, każda sytuacja wywołuje burzę humoru wśród grających, jak również przysłuchującej się i przyglądającej publiczności. Scena zmienia się w ciągu czterech odsłon z wielkiej pracowni, w pomieszkaniu biednej szwaczki, to znowu w buduar artystki, wreszcie „wszystko dobre, co się dobrze kończy” — a koniec się wczesnie, bo o godzinie 10-tej za kulismani.

P. Przybylski nie bardzo wysilił się na swoją krotowidła, a „narod” się ubawił — a o to głównie zdaje się chodziło. Przepraszam! Chodziło jeszcze o „zrobienie kasy”... Otóż i „kasa” była, bo teatr był dość wypełniony i sztuka nie prędko zejdzie zapewne z repertuaru.

Kto grał?... wszyscy grali. Czterdzieści osób brało udział w przedstawieniu, a nawet ci, którym „obsada” nie pozwoliła ukazać się na scenie, z prawdziwym zaciekawieniem przyglądali się „sztuczce” z zagłębieniami łoża lub z krzesła balkonowego.

Byłbym jednak niesprawiedliwym, gdybym odmówił specjalnej wzmianki Kamili Brylińskiej, aktorce, która scenicznymi i wokalnymi zyskała w interpretacji pani Bronikowskiej, oraz uadobnej Julce, w której przedzierzgnęła się panna Miłowska, a odkrywając w sobie materiał głosowy, z całą brawurą odśpiewała kilka partyjek. Pan Bogucki nie śpiewał ani za nisko, ani za wysoko, w sam raz tak, jak mu nakazywała partytura, to znaczy: znakomicie — tańczył zaś kankana najznakomiciej.

Z sił dramatu, pani Rybicka stworzyła znakomity typ plotkarki Wyzniskiej, panna Ogińska oddała wdzięcznie rolę szwaczki Pauliny, p. Zejdoński zrobił takiego barona Kolkiewicza, że „łóża końska” nawet zasypała go, w dowód uznania, oklaskami, a p. Wysocki, jako Hipek, był niezrównany.

Aż dotąd wszystko bardzo dobrze, popsuł jednak artystom nieco humor p. Krotowidła, który w ostatnim akcie, ucharakteryzowawszy się na klasycznego... Pawlikowskiego, poczał sygnę na wszystkie strony — karami... i w ten sposób zmanifestował na scenie pierwszy występ nowego dyrektora. Ale nagrodzono go za to oklaskami.

Była więc krotowidła w całym tego słowa znaczeniu i na dobranoc posłała publiczności „do widzenia” na dziś wieczór.

L. Szenderowicz.

Czas odnowić przedpłatę!

kłóra wynosi:

we Lwowie	miesięcznie	2 kor. — h.
„	kwartalnie	6 „ — „
na prowincyi	miesięcznie	2 „ 20 „
„	kwartalnie	6 „ 60 „

z dwukrotną wysyłką:

na prowincyi	miesięcznie	2 kor. 70 h.
„	kwartalnie	8 „ — „
Dostawa do domu we Lwowie		60 h.
Każda zmiana adresu		40 h.

Każdy prenumerator otrzymuje **bezpłatnie Bibliotekę „Słowa Polskiego”**, złożoną z arcydzieł literatury naszej i obcej, w zbroszurowanych tomach.

Obecnie rozpoczynamy wydawnictwo znakomitych, a tak mało znanych, „Wykładów Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej”.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Szukajcie dziecka”, krotowidła w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Zygmunta Przybylskiego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 14° R.

Nasza biblioteka i feljeton. Prenumeratory *Słowa Polskiego* otrzymują jako bezpłatny dodatek bibliotekę, złożoną z arcydzieł literatury naszej i obcej, w zbroszurowanych tomach. Obecnie rozpoczynamy wydawnictwo znakomitych, a tak mało publiczności naszej znanych wykładów Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej. Tom pierwszy będzie rozesłany w ciągu bieżącego tygodnia.

W odcinku wydania popołudniowego rozpoczniemy niebawem w dalszym ciągu druk powieści Sewera, która tak wielkie wywołała zainteresowanie, p. t. „Ponad siły”, w feljetonie zaś porannego *Słowa Polskiego* przekład z włoskiego sensacyjnej powieści kryminalnej Emila de Marchi p. t. „Kapelusz kapłana”.

Przeniesienia. Namiestnik przeniósł starszych komisarzy powiatowych Włodzimierza Krynickiego z Gorlic do Brzeska i Juliusza Bronarskiego z Grybowa do Gorlic, oraz komisarza powiatowego Kazimierza Pohoreckiego z Tarnowa do Grybowa.

Galicyjska dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła oficjalną pocztową, Józefa Zippera, z Jasła do Tarnopola.

„Blitz” się spóźnia! Z miasta otrzymujemy zapytania z wielu stron, czemu się pociąg błyskawiczny, przybywający do Lwowa o godzinie 9-20 wieczór codziennie spóźnia, a to od dłuższego już czasu, bo od 7 b. m. Wczoraj np. spóźnienie wynosiło 58 minut, czyli prawie godzinę. Notujemy wprawdzie te zapytania, ale najlepszej odpowiedzi udzieli chyba dyrekcja kolei.

Wpisy do szkół. Wpisy uczniów na naukę codzienną w szkole męskiej im. Elżbiety odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 sierpnia b. r. od godziny 9 do 12 przed południem; — wpisy zaś uczniów rzemieślniczych do szkoły przemysłowej uzupełniającej odbędą się w tejże szkole w dniach świątecznych pierwszej połowy września, t. j. 2, 8 i 9 września br. od godziny 2 do 12 przedpołudniem.

Wpisy tegoroczne do gimnazjum w Nowym Sączu odbędą się 10 i 11 września, egzamina wstępne do klasy I. dnia 11 września, egzamina poprawcze 12 września, a tylko dla tych uczniów, którzy zamierzają przejść do innego zakładu, w dniach 30 i 31 sierpnia b. r.

Wiadomości dycezyjne. Archidiecezja lwowska obrz. łac.: Nowowysiężeni księża otrzymali posady kooperatorów w następujących parafiach: Czuchoński Adam w Bilce szlacheckiej, Dutkiewicz Feliks w Bóbrce, Gajewski Szymon w Nadwórnej, Ghwa Sebastian w Kamionce Strumiłowej, Kasperski Teodor w Lubaczowie, Kwieciński Leon w Pomorzaniach, Maciewicz Bolesław w Wyznamach, Oprędkiewicz Wład-

ysław w Tartakowie, Polniaszek Jakób w Zalożach, Stankiewicz Stanisław w Chodorowie, Trznadel Piotr w Żydaczowie, Wójcik Franciszek w Kaluszu.

Przeniesienia: Ks. Schio Stanisław w Gurahumory do Stulpikau, Hordyński Hieronim ze Stulpikau do Gurahumory, Paprocki Michał z Sokala do Gologór, Surmacz Paweł z Gologór do Tłumacza, Soltys Jan z Jezierny do Janowa (Kobyłówek), Biliński Jan z Tłumacza do Jezierny, Trzebiecki Gabriel ze Świrza do Złoczowa, Urba Maryan ze Złoczowa do Stanisławowa, Maryńczuk Antoni ze Stanisławowa do Tarnopola, Ludmiński Karol z Gródka do Buska, Piwiński Jan z Buska do Złoczowa, Pogonowski Czesław z Bucniowa do Łopatyna, Horeczy Tomasz z Bóbrki do Bucniowa, Hopek Stanisław z Bilki szlacheckiej do Świrza, Harra Józef z Pomorzana do Jazłowa, Piechna Stanisław z Tartakowa do Sokala, Nadolski Ignacy z Kalusza do Gródka.

Mianowani: ks. Michał Szyrak katechetą przy szkole ludowej w Złoczowie, ks. Franciszek Janowski katechetą szkoły 6-klasowej w Nadwórnej.

Artyści naszej sceny odbyli wczoraj popołudniu zgromadzenie pod przewodnictwem p. Jaworskiego, a tematem obrad była kwestya: „Co dalej robić?” Hamletowskie „Być albo nie być” stanęło przed oczyma biedaków, walczących od kilku miesięcy wśród piętrzących się na każdym kroku przeciwności — w całej jaskrawości. Kasa okazuje 18.000 koron niedoboru, na który p. Walichiewicz nie chciał zwrócić uwagi — gaże nie wypłacane, żyć nie ma z czego... Obraz nie ciekawy. Nie dziw też, że przebieg zgromadzenia był nader namiętny i nie na żarty wyłoniło się pytanie, czy nie należałoby raczej zamknąć teatru, bez czekania na termin 5 września. Dwa tygodnie bez chleba nie wytrzymają nawet... artyści teatralni. W dyskusyi okazało się jednak, że może uda się jako tako zaradzić złemu. Rada Wydziału krajowego p. Wereszezyński, obiecał wykołać artystom wczesniej należącą się im subwencję z Wydziału krajowego, jeżeli zaś spektakle pójdą jako tako — to może nie będzie jeszcze najgorzej. Postanowiono tylko, że z wyjątkiem tych, których płaca wynosi nie więcej jak 30 złr. wszystkim innym członkom personelu, będzie gaża stosunkowo niższa, a nie tylko gaże, ale i honoraria będą obliczane procentowo, naturalnie dopiero z końcem miesiąca. Może więc uda się jeszcze zaradzić złemu...

20 wypadków notuje w swym wczorajszym protokole Tow. ratunkowe, przeważnie jednak mniejszego znaczenia.

Młodziak psiego rodu, dozorca domu z ulicy Badentego, nazwiskiem Onufry Dotynny, stoczył wczoraj walkę z oprawcami i wyszedł na tem fatalnie. „Łowcy” od p. Siegla, jadąc ulicą schwycili kundysa, biegnącego bez kagańca, pan Onufry zaś postanowił go odbić z ręk oprawcy, w nadziei uzyskania dobrego napiwku od właściciela.

Rzucił się więc na oprawcę i chciał psa odbić, przybył mu jednak drugi przeciwnik w osobie woźnicy, który zeskończywszy z wózka hycelowskiego, natrafił nań biczyskiem z tyłu.

Pies poszedł do wózka hycelowskiego, obrońca zaś jego do Towarzystwa ratunkowego, z prośbą o opatrzenie zranionej głowy.

Dwa pokasania. Psy pokaleczyły wczoraj przy ulicy Kopernika dziesięcioletniego Juliusza Wassermana, ucznia szkół normalnych.

W śródmieściu zaś listonosza Stanisława Jakterowicza. Obu udzieliło pierwszej pomocy, Towarzystwo ratunkowe.

Przekupki pobili się wczoraj w rynku po ukończeniu targu. Podczas szamotaniny się, wylamano z stawów Prince Stauherowej dwa palce, które ustawiło napowrót w właściwym miejscu pogotowie Tow. ratunkowego.

Przytomność umysłu. Ścigany listami gończymi prokuratury belgijskiej, przewodniczący stowarzyszenia socjalistycznych robotników portowych Fabry, podczas podróży swej do Holandyi chciał zobaczyć się z swą w Belgii zamieszkałą żoną. W tym celu wsiada w miasteczku Tamize do poczty, gdzie ku wielkiemu przerażeniu zastaje dwóch żandarmów. W pierwszej chwili chciał się cofnąć, ale właśnie przez to zwróciłby uwagę na siebie. Ażeby jednakowoż pokryć przerażenie na twarzy, udał, że się posłizgnął, urzędnicy więc obaj prędko przybyli z pomocą i pomogli mu zająć miejsce na ławie pomiędzy sobą. Dowiedział się od nich, że będzie miał „przyjemność” towarzyszyć im aż do końca swej podróży, raczyli go trunkiem i cygarami. Wyszadającego zaprosili żandarmi na szklanekę piwa, które też w najlepszej przyjaźni wypili. Przy pożegnaniu dziękował im przytomny socjalista za miłe towarzystwo, dodając, że „nadmierzają przyjemna mu jest ich znajomość”.

Znaleziono onegdaj na ul. Hetmańskiej zwój siatki drucianej, długości kilku metrów, owiniętej w płótno. Właściciel zechce się zgłosić u znalazcy Teofila Dudy, roznosiela depesz telegraficznych na głównej poczcie.

Do nabycia w Administracji *Słowa Polskiego* następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zaszuł las”, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski „Moja córka”. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski „Psyche” zbiór poezyi. Cena 3 kor. Abgar-Soltan „Panna Siekierzanuka”. Cena 2 kor. „Przewodnik do kąpiel”. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rozy”. Cena 1 kor. Zmogus „Barcikowscy” Cena 5 kor.

Olbrzymi zegar. Czas mówić o przyszłej wystawie międzynarodowej, gdyż o obecnej mówiono już wiele. Otóż projektowana jest w Saint-Louis w stanie Missouri w r. 1901. Główną jej przynętą będzie olbrzymi zegar, 30 metrów wysoki, a grubość na 16 mtr. Wielkie koło ma ważyć 20 kwintalów; sprężyny będą grubości męskiej pięści. Cyferblat będzie miał 700 metrów kwadratowych. We wnętrzu zegara będzie urządzona sala balowa. Przez cyferblat przeźroczysty będzie można widzieć ludzi, tańczących wśród sprężyn, kół i wag, mierzających ich życie.

Oryginalne zabiegi. W Ameryce wszystko inaczej, niżeli u nas. South-Slaven, miasteczko w stanie Michigan, stało się od niedawna rajem dla chcących się żenić, zwyciężywszy w walce konkurencyjnej sąsiednie miasteczko St. Joseph. Towarzystwo żegluga ogłasza, że za 7 dolarów od osoby (dolar = 5 koron po kursie teraźniejszym) podejmuje się zawieźć z Chicago gości, opłacić koszt ślubu, urządzenie kościoła i obiadu weselnego, a potem odwieźć całe towarzystwo do Chicago z powrotem. Miasteczko St. Joseph ofiaruje obecnie te same korzyści i wygody, a nadto dodaje policę asekuracji na życie. Bodaj to Ameryka. Kto tam pyta o prawa serca i domowego ogniska — aby handel szedł.

Największym przedsięwzięciem literackim na kuli ziemskiej jest niewątpliwie ukończona niedawno w drukarni rządowej w Waszyngtonie praca historyka amerykańskiej wojny domowej, złożona ze 128 olbrzymich tomów *in octavo*, po 1000 stronice, oraz z wielkiego atlasu, obejmującego 35 części. Istnieją wprawdzie dzieła większych jeszcze rozmiarów, tak np. muzeum brytańskie w Londynie posiada encyklopedję chińską obejmującą 2.000 tomów, lecz oczywiście nie może się ona równać z owym wydawnictwem amerykańskim, co do obfitości treści. Dzieło ma tytuł: „Wojna powstańcza; zestawienie notatek urzędowych armii związkowej i konferencyjnej”. Ministerium wojny rozpoczęło wydawnictwo dzieła stosunkowo niedawno, bo przed laty 26; wydrukowano go 11.000 egzemplarzy czyli 1.408.000 książek po 1000 stronice, a waży ono 700 funtów. Tysiąc egzemplarzy przeznaczono dla departamentu wykonawczego, drugi tysiąc dla sekretarza wojny, celem rozdania między oficerów armii, nadto 8.300 egzemplarzy dla bibliotek, towarzystw historycznych, oraz osób prywatnych, wybranych przez senatorów i deputowanych. Siedemset egzemplarzy wreszcie ma być sprzedanych. Dość znaczna liczba osób z tych, dla których dzieło było przeznaczone, umarła, a jakkolwiek rozporządzono, aby w takim razie otrzymali je spadkobiercy, w wielu wypadkach ministerium wojny nie mogło ich znaleźć. Stąd wynikło, że nagromadziło się w ministerium wojny 100.000 książek, które przyczyniają ministerium niemało kłopotu.

Wędrowka piorunu. O dziwnej wędrowce piorunu donoszą z pow. krasnostawskiego, gub. lubelskiej, gdzie podczas szalejącej, w końcu czerwca r. b. burzy, uderzył piorun w słup telegraficzny folwarku Suchodół i po drucie dostał się do pałacu sąsiedniego majątku, Siedliska. W pałacu przebiegła iskra po wszystkich przewodnikach i dostała się do lampy elektrycznej, wiszącej w jadalnym pokoju nad stołem, przy którym siedziała rodzina właściciela majątku p. M. Majera. Niepożądany gość oznajmił swoje przybycie silnym dzwonieniem w całym pałacu i lekką kontuzją osób zebranych przy stole. Prawie wszyscy po-

spadali z krzeseł. Na szczęście skończyło się na ogólnym strachu i niewielkich uszkodzeniach w urządzeniu telefonizmem, które elektrotechnik z Lublina naprawił.

Gwałtowny tornado nawiedził w nocy z d. 13 na 14 b. m. wybrzeże zachodnie St. Zjednoczonych od Kanady do Florydy i zrujnował niesłychane spustoszenia. Według skąpych jeszcze wiadomości szkody oceniamy na setki milionów, a kilkaset osób postradało życie. Tornado zniweczyło w przeciągu kilku godzin kilkanaście kwitnących miast. Poprzedziło go siedem dni wielkich upałów; burza pędziła z szybkością 100 kmtr. na godzinę. Pioruny padały co chwila, wzniecając pożar w 20 naraz miejscach, który na szczęście gaszony był szybko ulewny deszczem. Pomimo to kilka osób postradało życie w płomieniach, a w samym Nowym Jorku 14 zginęło od uderzenia pioruna. Liczne statki nie powróciły wcale; wybrzeże zasłane jest szczątkami rozbitych jachtów i łodzi. Wszędzie prawie komunikacja przerwana, druty telegraficzne zerwane, nasypy kolejowe i mosty silnie uszkodzone.

Kolej lokalna.

Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

Słyszac żale i skargi pokrzywdzonych przy budowie linii lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, pióro moje maczać muszę w ich rozgoryczeniu i napisać ich żółcią, więc jeśli ono czasem bryznie solą atyczną lub żółci jadłem na całą nieudolną gospodarkę tej linii — to będzie przytem tylko bardzo słabym odzwierciedleniem rozgoryczenia panującego pomiędzy interesowanymi. Oko naszego chłopca bystre, sięga po za kulisy tej gospodarki i widzi na podkładzie niedowierzania do panów i „bezryków polskich” jeszcze więcej, niż jest w rzeczywistości, stąd też głową wstrząsa się bezustannie niedowierzając.

Więc zedrzeć mam zasłonę z tej całej akcyi budowlanej, kolejowej, dokonanej pod egidą kraju — oglądnąć nam raz ten okrzykany *verschleiertes Bild*, by dociec sedna prawdy i wiedzieć, kto winien? Czy kraj sam, który podjął akcyę w najlepszej chęci, czy jego funkcyjnarjusze, nie zawsze dojrzały do pracy obywatelskiej i przenoszący często uboczne apapazę i dodatki z powodu „nadzwyczajnej roboty” nad dobro skarbu publicznego i zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Nie kryć nam ze względów prywatnych prawdy pod korzec, bo krzywdy nam za dużo.

Biednym i nad wyraz przeciwnym gminom i powiatom kazano gwarantować rentowność tej odnogi kwotami do nieba o pomstę wołającymi. Spętano nam ręce a co za to mamy? W czasie najgorętszym najbardziej potrzebna kolej nie funkcjonuje! Nie dorosłiśmy chyba do samorządu! — lub nie! Myśmy dorośli, lecz powierzający ster łodzi naszego życia autonomicznego, samoistnego, w ręce, nie powiem, że zlej woli, lecz do tego nie dorosłych i nie powołanych jeszcze. Nam krzywdą! Ostatnią krwawicę, bo czterdzieści kilka procent dodatku do podatku płacimy a bawia nas błyskotkami, lub pokazują „gruszki na wierzbie”, traktując nas z całą efront-

ryą, jako niedorośle dzieci, od których obiecaną można wszystko wytłumaczyć.

Macosze to postępowanie dość długo tolerowaliśmy, siedząc cicho, w nadziei, że nastąpi wreszcie poprawa. Postępowaniem swym przy budowaniu tej nowej kolei dołaliśmy ostatniej kropli do pełnej już szklanki — dotarliśmy do „sedna gęstwiny”, chociaż my tacy potulni, lojalni i tacy ochotni do płacenia i podatków i dodatków.

Cóż się teraz dzieje?

Blisko 2000, słownie dwa tysiące stron, od których zarząd odkupywał i odbierał grunta pod budowę kolei, jest pokrzywdzonych i po ustąpieniu kierownictwa z Kołomyi, włóczy się od Anasza do Kaifasza, a nie mogąc znaleźć kompetentnej władzy, tka purpurowe kwiaty przekleństw na tle „Be- cyrków polskich”.

Bo co się pokazało?

Z całą pompą porządkowały komisye do wykupu gruntów potrzebne mapy i pod hasłem Wydziału krajowego zawierają ze stronami kontrakty kupna i sprzedaży, płacąc od sążnia.

Pięknie! Przyszło do wytyczania. Aż tu naraz inna komisya zabiera więcej gruntu, niżli w kontrakcie wymieniono! Głupstwo! Taż to na chłopskich gruntach!

Ale bo i więksi właściciele skarżą się ogólnie, że na większych łanach dworskich pozabierano pod kolej inne i większe obszary, niż te, na które opiewają kontrakty — tak, że malkontenci, ta potulna brać podatkowa — buntują się i urządzili zawezwać geometrów rządowych do sprawdzenia pomiarów.

Panowie mogą sobie na to pozwolić — a co zrobi ten biedny, szary, siermiężny, wiecznie poniewierany tłum robooczy? Kto będzie bronić ich interesów?

Aga.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 22 sierpnia. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 663[—], Akcje węg. Zakładu kredytowego 682[—], Akcje anglo-banku 276⁵⁰, Akcje Unionbanku 551[—], Akcje Länderbanku 415[—], Akcje Bankvereinu 492[—], Akcje Bodencredit 855[—], Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 650⁵⁰, Akcje kolei południowych 110[—], Akcje Tramway A. 232[—], B. 275[—], Akcje kolei Elbethal 459[—], Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpinu 451⁵⁰, Akcje Rima Muranyi 511[—], Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1800[—], Akcje Fabryki broni —, Akcje tureckie tytoniowe 286⁵⁰, Oblig. węg. ind. 90⁷⁵, Renta majowa 97⁹⁰, Austr. Renta koronowa 97⁷⁵, Węg. Renta koronowa 90⁵⁰, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90¹⁰, 4 proc. listy Banku kraj. 92[—], 4 1/2 proc. Banku kraj. 99²⁵, 4 proc. listy Banku hip. 90⁷⁵, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98⁵⁰, 5 proc. listy Banku hipot. 109⁵⁰, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95⁵⁰, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 90⁹⁰, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 89⁵⁰, Losy tureckie 106[—], Marki 118²², Ruble 255²⁵.

Tendencja: Międzynarodowe walory z powodu Berlina zaniedbane, targ miejscowy przy małym obrocie silny; niektóre papiery lokalne wyższe.

Berlin, 22 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 206⁵⁰, Staatsbahn 138¹⁰, Disconto Comm. 174⁹⁰, Berlin. Tow. handl. 146⁷⁵, Laura 202⁵⁰, Bochumer 186²⁵, Kolej półn. wschodnio pruska 90¹⁰, Ruble za gotówkę 210³⁰, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 100¹⁰, Kolej Meridional 132⁷⁵, Losy tureckie 108⁵⁰, Renta włoska 94⁷⁰, „Harpener” kopalnie węgla 176⁷⁵, Kolej M. rienburg-Mławka 71⁹⁰, Konsolidation 339[—], Lombard 25⁵⁰.

CHINY.

„Hala egzaminacyjna obejmuje 7.500 cel, z których każda mierzy 12 stóp kwadr. i jest na tyle wysoka, aby stać w niej można. Całe urządzenie składa się z ławy, na której można siedzieć i spać z stołu, przy którym się je i pije. Cele są szeregowane naokoło wspólnych podwórz, skąd dochodzi do nich powietrze i światło. Na podwórzach trzymają straż żołnierze, czuwając, aby się nikt z kandydatami nie znośił. Zaduchę wąskiej celi czyni jeszcze niezniośniejszą dym, wznoszący się z ognisk na podwórz, przy których jadło gotują. Trzeba zresztą dodać, że egzamina odbywają się zwykle we wrześniu, wśród największych upałów.

Gdy wypracowania są skończone, przegląda je najprzód najniższa komisya egzaminacyjna, badająca, czy przepisana formę we wszystkim należyście zachowano. Żadne wypracowanie nie może mieć więcej niż 700 znaków wyrazowych, a nie mniej, niż 100. Żaden znak nie może przechodzić po czterywone linie, któremi papier jest podzielony. Wskrobywania lub poprawki są stanowczo niedopuszczalne. Po tem zewnętrznem badaniu przedkłada się wypracowania cesarskim egzaminatorom, którzy wydają ostateczne orzeczenie, czy kandydat odpowiedział wymaganiom egzaminu i układają spis kandydatów wedle ich zasług.

„W pierwszych czterech dniach egzaminu dawane są kandydatom temata z czterech ksiąg klasycznych i temat na wypracowanie wierszowane. W następnych dniach treścią zadań są temata z pięciu ksiąg kanonicznych, w końcu zaś otrzymuje kandydat pięć zadań rozmaitej treści, w których ma okazać odczytanie swe w literaturze, po za księgami kanonicznymi i klasycznymi”.

„Skoro już stopnie licencyatów kandydatom zostały przyznane, ogłasza się publicznie ich nazwiska.

Drukowane wykazy sprzedają na ulicach i rozrzucają po całej prowincyi, a proklamacyę, przyznającą im stopień Ki-nyin, przylepia się przy trzech strzałach armatnich na gmachu urzędowym. Wtedy mandaryn, zarządzający prowincją, wychodzi, kłania się trzy razy przed nazwiskami odznaczonych mężów i wraca wśród salw armatnich do gmachu”.

Stopień naukowy Ki-nyin uprawnia do zajęcia urzędu po kilku latach i do wywieszania flagi przed domem, w którym licencyat mieszka.

Trzeci stopień naukowy Tsin-szu, tj. tyle co doktorat, uzyskuje licencyat przy egzaminach, które się co trzy lata, z zachowaniem tych samych formalności, w Pekinie odbywają. Temata wypracowań są znowu z tych samych ksiąg czerpane, a uznane- mu za zdolnego kandydatowi należy się najbliższe opróżnione stanowisko urzędnika publicznego.

Jest jeszcze jeden, najwyższy stopień naukowy, Han-lin. Można go uzyskać, zdawszy egzamin, który się co trzy lata odbywa w cesarskim pałacu, w obecności najwyższych dostojników państwa. Stopień ten, równający się członkostwu akademii, pociąga za sobą pobieranie stałej płacy ze skarbu cesarskiego i natchmiastowe użycie w różnych gałęziach służby państwowej.

Poddawanie się egzaminom jest rzeczą honorową. Nikogo to nie krzywdzi jeśli przy egzaminie przepadł, a uzyskanie stopnia naukowego jest uroczystością dla całej rodziny i gminy promowanego, obchodzoną radośnymi festynami.

Niejednokrotnie kandydaci, zdający egzamina, starają się obejść przepisy, łamać klauzurę, brać pomoc z zewnątrz, lub zyskiwać sobie prezentami łaskę egzaminatorów. Wykroczenia w tym kierunku bywają surowo karane. W r. 1850 ścięto w Pekinie publicznie jednego z najwyższych dostojników, który, dawszy się przekupić, forytował niezashużonych do stopni naukowych.

Zdawałoby się, że oparcie się przy ocenieniu zdolności i wartości człowieka na egzaminach, bez

względem na urodzenie i pochodzenie kandydata — jest ideałem ustroju, w którym tylko najlepsi i najzdolniejsi dochodzą do władzy. A przecież wyniki tego systemu w Chinach nie osiągnęły celu, bo swobodny rozwój ducha jest z góry już skępowany, a wiedza i wychowanie kręga się przez całe wieki około jednych i tych samych zagadnień, poprzestając na ich powtarzaniu i komentowaniu.

To też słuszość należy przyznać dr. K. Schmidtowi (*Gesch. der Pädagogik*), który się w ten sposób o wychowaniu i szkolnictwie w Chinach wyraża:

„Wychowanie i nauczanie nie wychodzą tam poza luźny kram wyobrażeń, poza normy zewnętrznej przyzwoitości, poza przyswojenie sobie zewnętrznych ceremoniałów i wiadomości, które służą mogą tylko do forytowania się w społeczeństwie i zdobywania zewnętrznych zaszczytów. System szkolny i wychowawczy w Chinach, jest systemem policyjnym. Litera kanonicznych i klasycznych ksiąg kępuje tam ducha, a umęczający, pamięć na przeładowanie skazujący system egzaminacyjny zabija wszelką oryginalność. Ujarmia się nie tylko ciało, lecz i ducha, a ślepe posłuszeństwo jest pierwszym obowiązkiem w każdej dziedzinie życia. Cały naród pozostaje we wszystkich kierunkach w stałym dzieciństwie. Nawet wielcy mędrcy Chin, jak nie dotarli wogóle do idei świata i bóstwa, tak i w zakresie wychowania, nie doszli do idei wychowania człowieka na człowieka, lecz tylko do wszczepienia mu moralnych nauk i przepisów”.

* * *

Podstawą społecznego układu Chin jest rodzina i patryarchalna władza ojca. Chińczyk dąży tylko do tego, aby założyć własne gniazdo rodzinne i zazwyczaj już przed 20-tym rokiem życia żeni się.

(C. d. n.).

Kolej Henry 111-10, Niemiecki bank narodowy 131-75, Kanada Profered 86-90, Akcyje żegluga hamburskiej 121-75.

Budapeszt, 22 sierpnia. Wczor. giełd. Austr. kred. 662 75, Węg. bank kred. 681-50, Węg. bank eskontowy 451-—, Węg. bank hipoteczny 423-—, Węg. renta koronowa 90-75, Rimmann 514-—, Węg. 4-proc. renta 95-75, Węg. bank dla przem. i handlu 171-—, Staatsbahn 463-—, Kolej uliczne 596-—, Węg. bank esk. 69-—, Węg. poz. premiova 158-50, Austr. renta koronowa 37-40, Elektr. kol. uliczne 289-—, Ganz & Co. 32-70, Salgotarjaner 935-—, Austr. złota renta 90-25, Akcyje elektr. 234-—.

Usposobienie silne.
Frankfurt, 22 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 206-80, Staatsbahn 138-30, Lombardy 25-50, Alpin 224-—, Austriacka renta papierowa 96-80, Austr. srebrna renta 96-45, Austr. złota renta 98-45, Węgierska złota renta 96-20, Unionbank 224-—, Akcyje elektr. 126-—, Kolej półn.-zach. 112-—.

Usposobienie niepewne.
Paryż, 22 sierpnia. Wczor. giełda Cred. foncier 670-— 4-proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, —, Grecka pożyczka 197-— proc. hiszpańskie Extérieurs 72-—.

Usposobienie mdłe.
Berlin 22 sierpnia. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 206-50, Staatsbahn 138-10, Lombardy 25-50, Rosyjskie banknoty (kasa) —, Ros. banknoty (ult.) 216-30, Disconto Comandit 174-90.

Usposobienie spokojne.
Hamburg, 22 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 206-50, Lombardy 25-25, Staatsbahn 138-—, Austr. złota renta 98-90, Węgierska złota renta 96-25, Srebro 83-85, płacono 83-35 żądano. Srebrna renta 96-30 Włoskie 94-— Losy 60 r. 133-15.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 22 sierpnia. Pszenica na październik 7-67 do 7-68, żyto na październik 8-03 do 8-04 owies na październik 5-36 do 5-38 kukurydza na sierpień 6-19 do 6-21, na maj 1901 r. 4-90 do 4-91, rzepak na sierpień 1900 r. 14-40 do 14-50.

Wiedeń, 22 sierpnia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano:

Pszenica na jesień 7-92, żyto na jesień 7-42, owies na jesień 5-65, kukurydza na wrzesień październik 6-43, rzepak na sierpień wrzesień 14-25 do 14-35.

Berlin, 22 sierpnia. Banknoty austr. 84-60. Spirytus 50-50.

Paryż, 22 sierpnia. Trzyprocent. renta 100-55. Mąka 26-15.

Praga, 22 sierpnia. Cukier K. 25-20, na jesień 30-75.

Hamburg, 22 sierpnia. Kawa Rio loco ordyn. 40-— do 43-—, prawdziwa ordyn. 44-— do 46-—, dobra 47-— do 49-—, Santos Good na maj 40-50, na wrzesień 41-25, na grudzień 42-—, na marzec 42-50.

Havre, 22 sierpnia. Kawa Santos Good Average na sierpień 48-75, na grudzień 49-25.

Frankfurt, 22 sierpnia. Austr. kred. 206-75. Koleje państw. 138-90, Alpin —, Diskonto —, Laura —.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie
Chorążczyzna 17-19,

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukuństwa wchodzące i wykończa takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

CHOROBY weneryczne obojga płci i zastarzałe, skórne choroby kobiece i narządu moczowego leczy radykalnie specjalista Dr. Frisch. Karmierowska 3 II. piętro. Mikroskopijne badania chorobotwórczych gonokoków w godz. od 8-10 i 2-6.
Od 1 września
PASAŻ HAUSMANA. Liczba 7. 4165

Do nabycia lub wynajęcia Willa, ulica Racławicka 1. Wiadomość w miesiecu. 4294

A dwuklat Gottlieb wżu również poszukuje korekcyjenta. 4313

PENSYONAT wzorowy dla chłopców do lat 14.

PRYWATNE KURSA gimnazjalne i realne, zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimnazjalnych i realnych.

Do egzaminów poprawczych przygotowanie w czasie ferii.

Do egz. wstęp. do I. kl. szkół średn. kurs przygotowawczy.

Do egz. dojrzałości gimn. i real. krótsze i dłuższe kursa.

Pierwsza kl. gimn. i real. zbior. przyw. nauka od 8-1 r.

Uczniowie, przepadli przy egz. wstęp. do I. kl. mogą po roku składać egzamin wstęp. do kl. II. Rozpoczęcie nauki d. 5 września.

A. Strzelecki, b. naucz. Gimn. i Szk. realn. Zielona, 5 I. p. (stacja tramw. elek.) 4-6 pop. — Listy winny zawierać markę na odp. 4316

ZMOGAS.
Barcikowscy
Najnowsza powieść
Do nabycia w ekspedycji „Słowa Polskiego“ ul. Chorążczyzna 1. 17. W ZNACZNIJSZYCH KSIĘGARNIACH Cena 5 koron.

Dla Pp. gospodarzy

poleca:
Oliwy do maszyn.
Pasy do maszyn.
Smarowidło do osi i do maszyn.
Rzemyki do szycia pasów.
Szruby i nitki do pasów.
Waseline.
Włuszcze na walce.
Łój, Tran na skórę.
Szpile.
Gurty do maszyn.
Węże konopne.
Latarnie stajenne na naftę i oliwę.
Płomby do mięsainleka.
Obeży do plombowan.
Konoweczki na natęgi oliwy.
Oliwiarki do maszyn.
Oliwiarki do transmisyj.
Lakier do uprząży.
Czernidło do uprząży.
Skórki irchowe.
Szczotki do koni i do powozów.
Gabki powozowe.
Zarzewia.
Grzebień do grzyw.
Silwarki ogrodowe.
Hydronetty.
Żarniki.
Właderka do pojenia koni i gaszenia ognia.
Pochodnie smolne i naftowe.
Płackty nieprzemakalne na wozy i sterty, itp. itp.

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Dwa pokoje przedpokoju kawalerskie I. piętro Grodzickich 1. 2. róg Dominikańskiej i rynku. 4422

Dom składający się z 4 pokoi, kuchni, stajni dla krów, świń i drobin, z wielkim ogrodem warzywnym i sadem, przez który płynie strumyk, pół godziny od stacji kolej. i pocz. odpowiedni dla pensjonistów, za 2300 zł. zaraz do sprzedania. Wiadomość w handlu p. Langnera w Ryunku. 4407

Korzystny interes!

Jest do wydzierżawienia, od przyszłego roku, na pensjonat, jedna z największych i najpiękniejszych willi w Szczawnicy. Dzierżawca otrzyma: mieszkanie dla siebie, salę dla gości, kuchnię z wodociągami, lodownię, ogród warzywny i owocowy i budynek gospodarski. Interesanci zechcą zgłaszać się do właściciela willi „pod Mickiewiczem“ w Szczawnicy, do dnia 15 września br. 4462

Do ciągnięcia wrzesniowego polecamy losy węgierskie Czerwonego Krzyża, Bazylika i serbskie za gotówkę i na raty od 2 koron miesięcznie począwszy. Kantor wymiany **Wiktor Chajes i Sp.** Lwów, Sytkuska 8. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i odprowadzamy te same losy na dogodne raty. 4358

Własnego wyrobu

najlepszą 4242
Masę woskową
na podłogi i prawdziwą
Masę francuską
na posadzki poleca
Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Eleganckie pomieszczenie przy ulicy św. Mikołaja 1. 19, składające się z 6 pokoi przedpokoju łazienek pokoju dla służby jest zaraz do wynajęcia. 4461

Panienci znajdą umieszczenie w domu inteligentnym, opieka rodzicielska, konwersacja francuska. — Wiadomość: sklep Leona Kościńskiego — Plac Akademicki, 4460

WIEK XX.
jedyne w kraju pismo codzienne ilustrowane
przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata.
!Dwa feljetony!
WIEK XX.
wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór, zatem najpóźniej z wszystkich pism lwowskich, skutkiem czego zawiera **telegramy z ostatniej chwili**, których żadne inne pismo podać nie może.
Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami.
Miesięcznie kilkadziesiąt ilustracji.
WIEK XX.
jest najtańszem piśmie codziennem w całej Polsce.
Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 koronę — na prowincyi 1 k. 50 h.
Egzemplarz 5 helerów.
Adres: **Wiek XX.**, Lwów, Chorążczyzna 1. 19.

Kurs giełdy wiedeńskiej
Z dnia 21 sierpnia 1900 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w waluście koronowej.

Ogólny dług państwa.

Renta papierowa	97.65	97.85
Renta srebrna	97.16	97.35
Losy na rok 1884 po 250 zł. mk. 4%	171.1	173.1
Losy na rok 1884 po 500 zł. wa. 5%	133.50	134.50
Losy na rok 1884 po 100 zł. 5%	160.1	162.1
Losy na rok 1884 po 100 zł. 4%	164.1	166.1

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	118.60	118.80
Renta wolna od pod. 4% na 200 kor.	97.75	97.95
Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor.	84.40	84.60

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyjs. Albrechta za 100 zł. 4%	95.1	96.1
Kol. Cesarzowej Elżbiety wlocie wolne od podatku za 100 zł. 4%	112.85	113.85
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 4%	112.50	113.50
Kol. Arcyjs. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4%	94.50	95.40
Kolej Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcyje) 6%	422.1	423.1

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5%	94.1	94.70
Kol. Bukowińskiego lokal. za 200 koron 4%	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4%	94.70	95.50
Kol. lwowsko-czern. jaskiej z r. 1894 za 400 kor. 3%	94.1	95.1

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	1115.1	1116.20
Węg. złota renta na 200 zł. 4%	90.60	90.80
Węg. złota renta na 100 zł. 4%	98.1	98.1
Węg. złota renta na 100 zł. 4%	139.1	140.1
Węg. złota renta na 100 zł. 4%	158.50	159.50
Węg. złota renta na 100 zł. 4%	158.50	159.50

Ważne publiczne pożyczki.

Państw. kraj. Bukowiny z r. 1890 na 200 zł. kor. 4%	91.75	92.75
Bukowiński obl. propinacyjne na 100 zł. 5%	102.1	103.1
Galic. państw. kraj. z r. 1878 na 100 zł. 4%	91.1	91.1
Galic. państw. kraj. z r. 1898 na 200 kor. 4%	91.1	91.1
Galic. obl. propin. z roku 1889 na 100 zł. 4%	95.20	96.20
Polityczna premiova m. Wiednia z r. 1874 na 100 zł. 4%	121.50	122.50
Polityczna premiova m. Wiednia z r. 1898 na 100 zł. 4%	88.50	89.50
Renta wlońska na 100 kor. 4%	95.1	96.1
Polityczna bułgarska z r. 1902 na 100 zł. 6%	95.1	96.1

Losy zastawne. Oblig. hipot i losy dłużne (na 100 zł. Nom.).

Austr. ankt. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	94.20	95.20
Bukowiński ankt. kred. ziem. los. 5%	103.20	103.70
Bukowiński obl. propin. los. 4%	95.1	96.1
Galic. obl. propin. los. 5%	109.50	110.1
Galic. obl. propin. los. 5%	95.50	96.50

Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. lwów-Czer. Jaskiej z r. 1884 na 300 zł. 4%	88.75	87.25
Kol. lwów-Czer. Jaskiej z r. 1884 na 300 zł. 4%	93.1	93.75
Kol. lwów-Czer. Jaskiej z r. 1884 na 300 zł. 4%	93.1	93.75
Kol. lwów-Czer. Jaskiej z r. 1884 na 300 zł. 4%	93.1	93.75
Kol. lwów-Czer. Jaskiej z r. 1884 na 300 zł. 4%	93.1	93.75

Różne losy.

a) Losy procentowe.

Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3%	237.1	241.1
Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3%	237.1	241.1
Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3%	237.1	241.1
Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3%	237.1	241.1
Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3%	237.1	241.1

b) Losy bezprocentowe.

Budapeszteński (Habsb.) 5 st.	12.60	13.50
Zakł. kred. dla b. 1 p. po 100 zł.	384.1	387.1
Polityczna m. Austriacka 20 st.	124.1	126.1
Polityczna m. Austriacka 20 st.	62.1	64.1
Polityczna m. Austriacka 20 st.	71.75	72.75
Polityczna m. Austriacka 20 st.	48.50	49.50
Polityczna m. Austriacka 20 st.	125.1	128.1
Polityczna m. Austriacka 20 st.	131.60	133.50
Polityczna m. Austriacka 20 st.	42.50	43.50
Polityczna m. Austriacka 20 st.	27.70	28.70
Polityczna m. Austriacka 20 st.	63.1	65.1
Polityczna m. Austriacka 20 st.	170.1	173.1
Polityczna m. Austriacka 20 st.	60.25	62.25
Polityczna m. Austriacka 20 st.	150.1	151.1
Polityczna m. Austriacka 20 st.	379.1	381.1

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. uk. (sko. plov.) 200 st. = 400 k.	890.1	410.1
Bukow. kol. uk. (sko. plov.) 200 st. = 400 k.	890.1	410.1
Bukow. kol. uk. (sko. plov.) 200 st. = 400 k.	890.1	410.1
Bukow. kol. uk. (sko. plov.) 200 st. = 400 k.	890.1	410.1
Bukow. kol. uk. (sko. plov.) 200 st. = 400 k.	890.1	410.1

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 st.	276.50	277.1
Banku Anglo austr. 120 st.	258.50	259.1
Banku Anglo austr. 120 st.	603.25	604.25
Banku Anglo austr. 120 st.	682.50	683.50
Banku Anglo austr. 120 st.	1410.1	1415.1
Banku Anglo austr. 120 st.	640.1	641.1
Banku Anglo austr. 120 st.	356.1	364.1
Banku Anglo austr. 120 st.	414.50	415.50
Banku Anglo austr. 120 st.	17.8	17.14
Banku Anglo austr. 120 st.	650.50	651.50
Banku Anglo austr. 120 st.	259.1	260.1
Banku Anglo austr. 120 st.	258.50	259.50

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Galic. karpas. naft. towara. 500 kor.	950.1	970.1
Austr. węg. górnicza Alpine 100 st.	450.50	451.50
Praskiego Tow. górniczego 200 st.	1810.1	1811.1
Bochuckiego 500 kor.	1619	1620.1
Tureckiego węg. tytoniow. 200 fr. par. ult.	288.1	287.1
Trifali tow. kup. węgla 70 st.	440.1	440.1

Waluty.

Dukat cesarski	11.45	11.51
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	11.41	11.45
20-frankówka	19.32	19.34
20-markówka	23.93	23.93
Rosyjski polimperyat	—	—
Niemieckie banknoty na 100 marek	118.35	118.80
Włoskie banknoty na 100 lit.	90.40	90.60
Ruble	2.56 1/2	2.56 1/2
Souvenary	24.18	24.24

Berlin, dnia 21 sierpnia.

Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	100.90	100.90
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	98.1	98.1
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	82.70	82.70
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	100.40	100.40
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	92.1	92.1
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	90.90	90.90
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	218.1	218.1
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	84.45	84.45
Posn. Huty szlacheckie 4-proc. Hory d-11	95.50	95.50

Warszawa, dnia 21 sierpnia.

Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	99.70	99.70
Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	99.80	99.80
Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	304.1	304.1
Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	244.1	244.1
Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	216.50	216.50
Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	97.40	97.40
Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	—	—
Huty szlacheckie Król. Polak. Huta	99.85	99.85

Petersburg, dnia 21 sierpnia.

Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	316.1	316.1
Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	258.1	258.1
Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	98.20	98.20
Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	25.70	25.70
Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	96.70	96.70
Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	94.70	94.70
Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	130.1	130.1
Rosyjska polityczna prem. z r. 1884	99.50	99.50